

EDWARD MUCHA

Czempiń

Kwasowość wskaźnikiem świeżości pasz treściwych

W świetle oceny Oddziału Toksykologii i Badania Pasz ZHW Poznań świeżość mieszanek pasz treściwych pozostawia sporo do życzenia. Około 50% badanych w naszym laboratorium próbek mieszanek, produkowanych w ostatnich latach z przeznaczeniem dla bydła, trzody i drobiu, miało zawyżoną kwasowość, a tym samym wykazywało odchylenia od normy świeżości. Jak mi wolno przypuszczać, żadne laboratorium kontrolnych, z wyjątkiem naszej placówki, nie przeprowadza dotychczas badań chemicznych określających stopień świeżości pasz; badania innych laboratoriów ograniczają się do oceny organoleptycznej.

Jak dalece istotnym jest zagadnienie świeżości świadczy fakt, że producenci mieszanek paszowych nie udzielali dawniej gwarancji dłuższej niż na 3 miesiące, obecnie zaś okres ten przedłużono do 6 miesięcy. Najprawdopodobniej producenci zdają sobie jasno sprawę, czego nie można powiedzieć o wszystkich hodowcach, że wieloskładnikowe mieszanki przechowywane w niewłaściwych warunkach psują się znacznie szybciej niż pasze jednokomponentowe np. otręby lub śruty zbożowe.

Jeżeli weźmie się pod uwagę takie pasze, jak: mieszanka „B” zawierająca 11 składników (wśród nich poekstrakcyjne śruty rzepakowe, arachidowe i bawełniane), albo mieszankę „Bekon”, w skład której wchodzi 13 komponentów (w tym 6,5% mączek z krwi i rybnej oraz 14% poekstrakcyjnej śruty sojowej i arachidowej), lub mieszankę „DK” zawierającą 14 różnych składników, i przyjrzymy się ich różnorodności, to wówczas omawiane zagadnienie będzie bardziej zrozumiałe. Zrozumiemy się również, dlaczego pasze te wymagają odpowiednich warunków składowania określonych normą państwową PN-64 R-64811.

Należy pamiętać, że wszystkie mieszanki paszowe zawierające liczne i różne składniki wymagają w większej mierze przestrzegania właściwych warunków higieny żywienia niż pasze jednokomponen-

towe. Nie wolno dopuszczać, aby mieszanki zalegały i kwaśniały w narożnikach koryt, gdyż stanowią one wtedy dobre podłoże dla rozwoju różnych mikroorganizmów, między innymi także chorobotwórczych dla zwierząt. W przypadkach zatruc pokarmowych niejednokrotnie poszukuje się w paszach różnych substancji zdecydowanie szkodliwych dla zwierząt. Często także szuka się przyczyn zachorowania w nie przestrzeganiu higieny żywienia lub w chemizacji rolnictwa, nie biorąc pod uwagę takiego czynnika, jakim jest świeżość paszy. Trzeba również stwierdzić, że dostarczanie hodowcom coraz większych ilości nowych mieszanek, koncentratów i dodatków witaminowo-antybiotycznych nie idzie w parze z pracą szkoleniowo-informacyjną służby zootechnicznej i weterynaryjnej.

Nasuwa się pytanie czy i w jakim stopniu kwasowość świadczy o zmianie świeżości mieszanek pasz treściwych. Zagadnienie to wymaga głębszych badań, niemniej już dziś można odpowiedzieć twierdząco, jak wspomniano bowiem około 50% badanych próbek pasz wykazywało kwasowość wyższą od normalnej.

W naszym laboratorium określa się kwasowość pasz treściwych w stopniach SH, przyjmując optymalną granicę 3°. Optimum kwasowości ustaliliśmy w oparciu o własne obserwacje i badania oraz o szczupłe w tym zakresie piśmiennictwo. W mieszankach treściwych przy większej zawartości białka niż w paszach jednoskładnikowych, ilościowo także przeważają węglowodany; przy niekorzystnych warunkach przechowywania takich pasz kwasowość ich wzrasta powyżej 3°SH. Wzrost kwasowości pasz jest funkcją toczących się w nich procesów, mianowicie rozkładu węglowodanów białka i tłuszczu.

Stwierdzenie wyższej od normalnej kwasowości pozwala na wnioskowanie o nieświeżości paszy.

Adres autora: mgr Edward Mucha, Czempiń, ul. Świerczewskiego.

FIZJOLOGIA I FIZJOPATOLOGIA

JÓZEF SMYK, IRENA SMYK, MIECZYŚLAW MICHAŁOWSKI

Porównanie aktywności wybranych enzymów w surowicy, mleku oraz moczu kobiet i krów

Laboratorium Analityczne Wojewódzkiego Ośrodka Matki i Dziecka — Zielona Góra
Kierownik: dr J. SMYK

Celem naszego badania jest stwierdzenie współzależności aktywności aminotransferazy asparaginianowej i alaninowej oraz fosfatazy kwaśnej i zasadowej w surowicy, mleku i moczu u krów i porównanie ich aktywności u kobiet.

Postępowanie

Materiał do badania pobrano od 12 klinicznie zdrowych kobiet i od 12 krów c. b. n. również klinicznie zdrowych.

Stan zdrowia krów określono badaniem przedmiotowym i laboratoryjnym. odżywienie, utrzymanie i kondycja dobra, temp. ciała 38—39°, tętno regularne i prawidłowe (55—75 na min), oddech prawidłowy (10—15 na min), opad krwinek czerwonych 0/1, Hb 8,8—12,8 g%, krwinki czerwone 3,4—4,84 mil. w 1 mm³, wskaźnik

barwny 0,67—0,94, krwinki białe 3,8—11 tys. w 1 mm³ w tym: wielojądrzastych 40—65%, kwasochłonnych 2—4%, limfocytów 32—60% monocytów 0—1%. Białko ogólne 6,3—7,9 g%, albuminy 2,7—4,1 g%, globuliny 3,0—5,1 g%). Za pomocą elektroforezy bibułowej rozłożono białka: albuminy 35,59—56,53%, globuliny alfa 11,96—18,86%, beta 12,5—20,63%, gamma 16,91—20,63%. Poziom cukru w krwi żyłnej 50—80 mg%, (met. Hagedorna) poziom cholesterolu w surowicy 200—294 mg%, (met. Pearsona), miedzi 100—125 gamma%, (met. Gublera), żelaza 100—190 gamma% (met. Ramsaya), kreatyniny 0,5—1,5 mg%, (met. Folina-Wu).

Zywnienie zwierząt składało się z dobrego siana, kiszonki z mieszanki kłosowej „Gorzowska”, wywaru ziemniaczanego i mieszanki „B”.

Pomieszczenie — obszerne, czyste, ciepłe i suche,